

*Stanisław Korenik**, *Małgorzata Pięta***, *Katarzyna Soczewka****

WSPÓLCZESNE TENDENCJE ROZWOJU REGIONALNEGO

1. WSTĘP

W ogólnej sytuacji regionów w drugiej połowie XX w. zaszły istotne zmiany. Przeszły one długą ewolucję od jednostek przestrzennych, które miały wyłącznie charakter pomocniczo-administracyjny do pełnego upodmiotowienia, które spowodowało pojawienie się nowej istotnej instytucji w procesach społeczno-gospodarczych. Przyczyn tych zmian mają charakter niewątpliwie wielowątkowe ale do podstawowych należy zaliczyć przede wszystkim przyspieszenie i intensyfikację natężenia procesów rozwoju oraz towarzyszącą temu procesowi postępującą globalizację gospodarki światowej a także zjawiska społeczne jak np. rozwój samorządności terytorialnej – wywołuje to narastanie z kolej zjawisk związanych z decentralizacją czyli ograniczeniem roli władz państwowych w kształtowaniu procesów rozwoju regionalnego (wzrasta znaczenie polityki intraregionalnej). W wypadku Polski takim rozwiązaniem potwierdzającym te zjawiska jest ustawa o kształtowaniu rozwoju regionalnego. Przekształcenia te nie tylko dotyczą zmian pozycji regionów w procesach gospodarczych zachodzących w skali gospodarki kraju czy świata lecz także wewnętrznej ich struktury. Inną znamioną cechą tych procesów jest zróżnicowanie ich poziomu występowania w poszczególnych regionach. Powoduje to narastanie dysproporcji w poziomie rozwoju poszczególnych części kraju czy świata. O ile zrozumiałe jest to w sytuacji zestawienia krajów słabo rozwiniętych i wysoko rozwiniętych o tyle w poszczególnych krajach jest to zjawisko niekorzystne i nie zawsze wytłumaczalne.

* Prof. dr hab., Katedra Polityki Ekonomicznej i Europejskich Studiów Regionalnych, AE we Wrocławiu.

** Mgr, AE we Wrocławiu.

*** Mgr, AE we Wrocławiu.

2. POLARYZACJA ROZWOJU REGIONALNEGO

Genezy procesów zróżnicowań w poziomie rozwoju regionów, a także związanej z nimi odmiennej sytuacji ekonomiczno-społecznej ich mieszkańców należy upatrywać w szczególności w procesie industrializacji i urbanizacji. Uważa się, iż oba te procesy, na skutek ich gwałtowności i braku koordynacji w przestrzeni w dużym stopniu zadecydowały o wystąpieniu znacznych dysproporcji w poziomie rozwoju poszczególnych regionów. W tym okresie powstało wiele chaotycznych lokalizacji, których niekorzystne skutki społeczno-ekonomiczne i środowiskowe są widoczne do dziś. Już w początkowym okresie industrializacji przejawiały się one w gwałtownej koncentracji przestrzennej przemysłu, która pociągała za sobą koncentrację innych rodzajów działalności w powstających ośrodkach przemysłowych. Ponadto zjawiskiem towarzyszącym koncentracji przemysłu był ruch migracyjny ludności ze wsi do tych ośrodków, co powodowało szybki ludnościowy i terytorialny wzrost miast. W stosunkowo krótkim czasie ujawniły się niekorzystne skutki nie sterowanego rozwoju przemysłu, znalazły one wyraz w zaostrzających się dysproporcjach w rozwoju regionów (nadmierne rozwijanie się niektórych regionów surowcowych, a brak przemysłu i ekstensywna gospodarka rolna na obszarach ubogich w surowce i położonych z dala od rynków zbytu)¹. Ponadto w ośrodkach tych, w miarę ich wzrostu, coraz bardziej uciążliwe stawały się warunki bytowe dla zamieszkującej je ludności wynikające z zaistniałych tam zjawisk ekonomicznych i społecznych (odpływ ludności z zaplecza rolniczego miast, trudności w funkcjonowaniu gospodarki miejskiej itp.).

Niewłaściwy przebieg w przestrzeni procesów industrializacji i urbanizacji, a także zróżnicowania przestrzenne odziedziczone po okresie rozbiorów, przesunięcia terytorialne po II wojnie światowej oraz polityka przestrzenna prowadzona w ramach gospodarki centralnie sterowanej przez ponad 45 lat oraz podczas ponad trzynastu lat transformacji społeczno-gospodarczych po 1989 r.² uważa się za istotne przyczyny dysproporcji w poziomie rozwoju poszczególnych części kraju, czyli tzw. polaryzacji przestrzeni i zły stan gospodarki przestrzennej kraju. Ponadto obecnie wyżej opisane procesy koncentracji i specjalizacji produkcji przemysłowej potęgują się, a najważniejsze dla nowej gospodarki czynniki produkcji (instytucje naukowo-badawcze i akademickie, przedsiębiorstwa *high-tech*, zarządy wielkich korporacji i instytucji finansowych, najwyższej klasy fachowcy) koncentrują się w dużych miastach – metropoliach. Sprzyja to pogłębianiu się istniejących dysproporcji

¹ Cz. Bielecki, *Ekonomika i planowanie rozwoju regionów*, PWE, Warszawa 1974, s. 58–62.

² G. Węclawowicz, *Przestrzeń i społeczeństwo współczesnej Polski*. PWN, Warszawa 2002, s. 17.

przestrzennych, polegającym na tym, że regiony metropolitalne uzyskują zdolność do wzrostu szybszego i trwalszego niż regiony wewnętrznej lub zewnętrznej peryferii, a regiony przemysłowe przechodzą przez fazę stagnacji wynikającą z konieczności ich restrukturyzacji³. Warto zauważyć, że dzieje się tak mimo znaczących wysiłków czynionych w celu wyrównywania procesów rozwoju, a jest to efekt znacznie większych możliwości regionów metropolitalnych w zakresie badań i wytwarzania innowacji niż regionów słabo rozwiniętych. Tak więc proces polaryzacji przestrzeni nasila się, co więcej towarzyszy mu szybko postępujące niszczenie środowiska, marnotrawstwo zasobów przyrody oraz niedostateczny rozwój infrastruktury technicznej⁴. Dlatego też istnieje konieczność zmiany tego stanu między innymi poprzez zrozumienie charakteru i roli gospodarki przestrzennej, a w szczególności w rozwoju regionalnym kraju.

Należy stwierdzić, iż ważną przyczynę, prócz wymienionych, niedoskonałości obecnego stanu gospodarki przestrzennej upatruje się także w niedostatecznym rozwoju składnika teoretycznego wiedzy geograficznej, a w szczególności geografii ekonomicznej. Uważa się, iż na przełomie XIX i XX w. wśród badaczy nastąpiło osłabienie wysiłków mających na celu rozwój teorii. Jednak w ostatnim czasie zauważa się na nowo zainteresowanie teoriami, w szczególności z uwagi na zachodzące procesy globalizacji i nasilających dysproporcji w poziomie rozwoju poszczególnych regionów teorii polaryzacji. Nie wdając się w bliższą charakterystykę powyższej teorii należy stwierdzić, iż proces polaryzacji przestrzeni jako pierwsi opisywali Hirschman, Myrdal i Perroux, formułując niezależnie od siebie rozwijaną do dzisiaj przez kolejnych badaczy teorię biegunów wzrostu. Najogólniej przyjmując biegun wzrostu oznacza zjawisko wybijające się ponad przeciętny poziom⁵, a rozwój następuje poprzez jego oddziaływanie na otoczenie. Przy czym proces rozwoju jest przestrzennie nie zrównoważony, następuje polaryzacja, czyli powstawanie przeciwieństw (bogactwo a ubóstwo, kraje przemysłowe i kraje rozwijające się, obszary aktywne i pasywne gospodarczo). Z biegunów wzrostu wychodzą pierwotne impulsy wzrostu, a „postęp gospodarczy nie pojawia się wszędzie w tym samym czasie i gdy się już raz pojawi, potężne siły działają na rzecz przestrzennej koncentracji wzrostu gospodarczego wokół pierwotnych punktów wyjścia”. Oznacza to, że wzrost zaczyna się w kluczowych sektorach a w następnej fazie przenika do innych. Wskazuje także, iż aby mógł nastąpić wzrost gospodarczy, musi rozwijać się jeden

³ G. Gorzelak, *Trwałość i zmiana: historia, transformacja i przyszłość polskich regionów*, „Ekonomista” 2000, nr 6.

⁴ Z. Chojnicki, *Podstawy metodologiczne i teoretyczne geografii*, Wyd. Naukowe Bogucki, Poznań 1999, s. 383.

⁵ J. Grzeszczak, *Bieguny wzrostu a formy przestrzeni spolaryzowanej*, PAN, Prace Geograficzne nr 173, Wrocław 1999, s. 11.

lub kilka ośrodków siły ekonomicznej⁶. Powodują one występowanie pozytywnych dla rozwoju efektów infiltracji i negatywnych efektów polaryzacji (np. drenaż kwalifikowanych kadr z otoczenia do bieguna wzrostu). Przewaga efektów polaryzacji nad efektami infiltracji jest przyczyną utrzymywania się istniejących przeciwieństw i powstawania dysproporcji w poziomie rozwoju⁷. W literaturze podkreśla się fakt, iż teoria polaryzacji sformułowana przez Perrouxa była teorią polaryzacji sektoralną, tzn. rozwój wynika z rosnącej dominacji pewnych sektorów przemysłu. Hirschman wskazuje już, że systemy produkcji są spolaryzowane nie tylko sektorowo, ale i regionalnie. Jednak najdobitniej myśl tę sformułował Gunnar Myrdal, uważany za twórcę teorii polaryzacji regionalnej. Teoria ta ma znaczący wpływ na rozwój myśli regionalnej, poprzez wyeksponowanie przestrzennych aspektów wzrostu gospodarczego. Jest on autorem „zasady okrężnej i kumulatywnej przyczynowości”. Wyjaśnia ona niedorozwój poszczególnych obszarów poprzez hipotezę cyrkulacyjnego kumulowania się bodźców wzrostu (popytu, dochodu, inwestycji, produkcji). Zasada ta oznacza, że w systemie opartym na okrężnej przyczynowości zmiana jednej wielkości, powoduje zmianę innej wielkości, zmianę o takim samym kierunku. Na podstawie sprzężeń zwrotnych następuje wzmocnienie intensywności wzajemnych wpływów i uruchomienie kumulatywnego procesu zmian. Zmiany pozytywne wyzwalaają kumulatywny proces wzrostu, zmiany negatywne – kumulatywny proces kurczenia się (spadku).

Należy wskazać, iż ważnym etapem rozwinięcia teorii rozwoju spolaryzowanego jest koncepcja osi rozwoju P. Pottiera, który rozszerzył scentralizowaną koncepcję teorii polaryzacji do osiowego modelu polaryzacji. Podstawową tezę jego koncepcji jest stwierdzenie, że rozwój ekonomiczny ma zwykle tendencję do rozchodzenia się wzdłuż głównych szlaków komunikacyjnych łączących najważniejsze ośrodki przemysłowe i dlatego wyraża się w postaci geograficznych ścieżek o charakterze liniowym. Pojęcie osi odnosi się do szlaków komunikacyjnych tylko w tym kontekście, o ile są zdolne one do tworzenia efektów dominacji, analogicznych do wywieranych przez bieguna wzrostu. Oś nie jest więc linią komunikacyjną, ale regionem (bądź zespołem regionów), które łączą ze sobą wielkie części kontynentów. Jest to pasmo ważnych lokalizacji i wielkich skupisk ludności. Oddziałują one na otoczenie, podobnie jak biegun wzrostu Perrouxa, na dwa sposoby. Z jednej strony poprzez efekty rozprzestrzeniania rozwoju na obszarach, przez które przechodzą, a z drugiej wpływają negatywnie na obszary które omijają, osłabiając ich rozwój⁸. Jednak najdalej idącego rozszerzenia teorii

⁶ D. Stawasz, *Współczesne uwarunkowania rozwoju polskich regionów*, Łódź 2000, s. 27.

⁷ J. Grzeszczak, *op. cit.*, s. 12–14.

⁸ *Ibidem*, s. 20–22.

polaryzacji dokonali J. Friedmann i J. R. Lasuen, którzy uznawani są za przedstawicieli ogólnej przestrzennej teorii rozwoju regionalnego, rozumianego jako rozwój spolaryzowany. Friedmann nawiązuje do klasyków teorii lokalizacji, ale także do Schumpetera (znaczenie innowacji w procesie rozwoju), poszerza jednak swoją koncepcję o kryteria socjologiczne, psychologiczne i polityczne. W szczególności nawiązuje do Hirshmana, który, jak już wspomniano, polaryzację rozumie jako powstawanie przeciwieństw. W tak opracowanej koncepcji, poprzez rozwój Friedman rozumie: „proces o charakterze nieciągłym, który przebiega w postaci łańcucha podstawowych innowacji, łączących się stopniowo w innowacyjne skupiska, a w końcu we wzajemnie powiązane systemy innowacji”. W stwierdzeniu tym znajduje odbicie zarówno teza o decydującej roli innowacji w procesie rozwoju, jak i zasadzie okrężnej i kumulatywnej przyczynowości (podobnie jak u Myrdala). Do innowacji dużą wagę przykładał także Lausen, czyniąc je także źródłem rozwoju. Innowacje, które występują zarówno w czasie, jak i w przestrzeni tworzą skupiska (*clusters*), a w wyniku interakcji między nimi powstają systemy biegunów wzrostu. Stąd według Lausena biegun wzrostu jest regionalnym sektorowym skupiskiem zakładów, z tą jednak różnicą wobec poprzednich koncepcji, że zamiast z przemysłem wiodącym, związany jest on z regionalną działalnością eksportową. Dla rozwoju regionu podkreśla on znaczenie nie tylko generowania innowacji, ale także ich dyfuzji i absorpcji jako koniecznych czynników wzrostu. Powyższa uwaga oznacza uznanie istniejącej sieci miast za decydujący czynnik rozwoju gospodarczego poszczególnych krajów, gdyż to właśnie w miastach istnieją największe możliwości przyjęcia innowacji⁹.

Opisane koncepcje J. R. Lasuena i J. Friedmana stanowią apogeum ewolucji teorii polaryzacji. Po tym szczytowym okresie zauważa się spadek zainteresowania badaniami nad tą koncepcją aż do lat dziewięćdziesiątych. Obecnie teoria polaryzacji na nowo jest przedmiotem coraz liczniejszych analiz, które przebiegają dwutorowo. Z jednej strony dotyczą one prac zajmujących się sektorowymi biegunami wzrostu, z drugiej zaś prac zajmujących się biegunami sektorowo-regionalnymi. Ponadto jako kolejny etap w ewolucji teorii polaryzacji uważa się koncepcje multipolaryzacji (wielobiegunowości), którą rozważa się jako przejście od osiowego modelu polaryzacji (po modelu centrycznym) do złożonego modelu sieciowego, odpowiadającego sytuacji krajów wysokorozwiniętych. Według E. Soi (1993) rozwój regionów miejskich nie koncentruje się już wokół jednego jedyne go biegunu wzrostu, centrum miejskiego, ale „nowa metropolia organizuje się raczej w sposób coraz bardziej decentralny i składa się w coraz większym stopniu z mozaiki nierówno rozwiniętych terenów osiedleńczych, tworzących

⁹ *Ibidem*, s. 22–25.

nową geografie”¹⁰. Jako odpowiednika sieciowego modelu polaryzacji wprowadza się także pojęcie „miast sieciowych”, które można sobie wyobrazić jako wieloośrodkowe miasta korytarzowe charakterystyczne dla osiowego modelu polaryzacji.

3. TWORZENIE SIĘ SIECI W PRZESTRZENI GOSPODARCZEJ

Z teorią polaryzacji Perrouxa immanentnie związane są koncepcje sieci (*network*) lub usieciowania (*networking*). Według J. G. Lambooya związek ten ujmowany jest następująco: „Teoria Perroux jest jak najściślej spleciona z koncepcją sieci. Jej podstawową ideą było to, że relacje rynkowe mogą być opisane jako sieci, przy użyciu matematycznego języka topologii. Biegun wzrostu należało uważać za dominujący ośrodek w obrębie systemu sieciowego. Topologiczną przestrzeń sieciową nazwano przestrzenią ekonomiczną. Bieguny wzrostu były kluczowymi przedsiębiorstwami w obrębie tych przestrzeni ekonomicznych [...]. Bieguny wzrostu dominują i mają moc rozstrzygania o strukturze rynku. Nad sprzedającymi i kupującymi [...] dominuje pająk w sieci”¹¹.

Sieci pojawiają się w różnych formach, na różnych poziomach i działają na innych zasadach niż rynek czy hierarchie. Jeśli cena konkurencyjna jest głównym mechanizmem koordynacyjnym rynku, a reguły organizacyjne mechanizmem hierarchii, to znamieniem sieci jest zaufanie i współpraca¹². Sieci nie są bowiem prostą kontynuacją kontraktów rynkowych między autonomicznymi przedsiębiorstwami ani odnową biurokratycznych relacji administracyjnych. Więcej znaczy w nich partnerskie współdziałanie, lojalność i zaufanie między nowymi a współautonomicznymi jednostkami i wielkimi korporacjami. Wywierają one wpływ na dynamikę rynku. Mogą ją przyspieszać, ale także spowalniać. Konkurencja rynkowa powoduje płynność powiązań gospodarczych. Powiązania te powstają, rozwijają się i znikają. Główną konsekwencją rozwoju sieci, zwłaszcza w formie kapitałowej, jest to, że powodują one pewną inercję rynku i spowalniają dostosowania rynkowe do zmieniających się warunków konkurencyjnych. Stąd też struktury sieciowe są często bardziej efektywne niż inne struktury, zwłaszcza w sytuacjach, gdy rynki są niespokojne i następują szybkie zmiany w technologii. Sieci są szczególnie przydatne w sytuacjach wymagających szybkiego i dokładnego przepływu informacji kluczowych ze względów handlowych lub

¹⁰ *Ibidem*, s. 25–28.

¹¹ J. G. Lambooy, *Complexity, formations and networks*, [w:] *Complexes, formations and networks*, red. M. de Smidt, E. Wever, 1991, s. 21.

¹² Zob. szerzej: R. Domański, *Miasto innowacyjne*, t. CIX, Warszawa 2000, s. 56–57.

społecznych. Odgrywają zasadniczą rolę zarówno dla przedsiębiorstw małych i średnich, jak i coraz większej liczby dużych. Wielkie kooperacje, będące rdzeniem sieci, nie kierują się zasadą zharmonizowanego rozwoju miasta, regionu czy kraju. Należące do nich firmy i ich filie lokalizują się w różnych miastach, regionach czy nawet krajach, kierując się zasadą maksymalizacji korzyści płynących dla korporacji z całego zbioru lokalizacji, w którym uruchamiają swoją działalność. O zharmonizowany rozwój pojedynczych miejsc muszą troszczyć się władze i społeczności lokalne.

Można zatem stwierdzić, że nowy paradygmat sieciowy oznacza powstawanie dość odmiennej formy ekonomicznej, ponieważ „w sieciowych sposobach alokacji zasobów transakcje odbywają się nie za pośrednictwem wyodrębnionych aktów wymiany, ani za pośrednictwem pełnomocnictw administracyjnych, lecz za pośrednictwem sieci poszczególnych osób lub instytucji włączonych do działań na warunkach wzajemności, uprzywilejowania i obopólnego poparcia [...]. Komplementarność i dostosowanie są kamieniami węgielnymi efektywnych sieci produkcyjnych”¹³. W związku z powyższym zwraca się uwagę, że w dzisiejszej organizacji sieciowej daje się zauważyć tendencja do dużego wzrostu powiązań sieciowych, które są – z jednej strony – powiązaniem relatywnie „słabymi”, określonymi dość luźno w porównaniu z tradycyjnymi regułami wymiany rynkowej, z drugiej zaś powiązaniem relatywnie stabilnymi, opartymi na wzajemnym zaufaniu i funkcjonującymi w dłuższych okresach, z rzadszymi zmianami uczestników niż na rynkach pieniężnych¹⁴.

Zasięg przestrzenny sieci jest oczywiście bardzo zróżnicowany. Istnieją sieci skupione i sieci rozproszone na większych przestrzeniach: sieci lokalne, regionalne, krajowe, ponadkrajowe, globalne. Istnieją sieci z terytorialnymi rdzeniami i bez nich, sieci będące kombinacją aglomeracji i dyspersji, sieci symetryczne, w których uczestniczą firmy o zbliżonej wielkości, i sieci asymetryczne złożone z małych i dużych firm. Koncepcje sieciowe przenikają też do geopolityki. Ich realizacja nadaje nowe znaczenie granicom, państwom i konstytucjom. Jak mówi wspomniany już wcześniej Lambooy: „nie ma wioski globalnej, istnieje świat w postaci sieci Perroux, które tworzą własne hierarchie i rynki przekraczające zasady ujęte w konstytucjach”.

Gospodarka sieciowa jest odpowiednim i może być bardzo efektywnym instrumentem polityki gospodarczej wielkiego miasta bądź regionu. Gospodarka tych jednostek przestrzennych wykazuje pogłębiającą się fragmentaryzację. Harmonizacja zróżnicowanych działalności może im przynieść znaczne efekty synergiczne. Musi być jednak stworzone odpowiednie forum

¹³ J. Murdoch, *Actor-networks and the evolution of economic forms: combining description and explanation in theories of regulation, flexible specialization and networks*, „Environment and Planning A”, 1995, s. 741.

¹⁴ J. Grzeszczak, *op. cit.*, s. 53.

dla współdziałania, sieci powiązań i sprawny mechanizm ich funkcjonowania. Sieci stanowią także istotny instrument polityki ekonomicznej zwłaszcza wtedy, gdy władze miejskie lub regionalne przechodzą od działalności polegającej na dostarczaniu usług miejskich do tworzenia sposobności dla różnych grup interesów. Takie przejście sprzyja tworzeniu nowych miejsc pracy, łaadowi środowiskowemu i przestrzennemu, wzrostowi dochodów przedsiębiorstw i ludności oraz powiększaniu kapitału ludzkiego i społecznego¹⁵.

Sieci są również instrumentem wykorzystywanym w rozwoju innowacji, zwłaszcza w jego interakcyjnej formie. Stwarzają warunki do wymiany informacji i doświadczeń w dziedzinie jakości oraz uzyskiwania przez partnerów praktycznej wiedzy, która może być stosowana w ich organizacjach. W związku z tym coraz więcej uwagi poświęca się sieciom rozumianym przede wszystkim jako sieci innowatorów. Zdaniem M. Teubala rozwój sieci można uznać za ewolucyjny proces uruchamiany poprzez innowacje, tj. poprzez coraz bardziej efektywne łączenie techniki (lub wiedzy technicznej) i potrzeb użytkowników. Proces ten to proces kolektywnego uczenia się. Przykładem sieci, które są szczególnie istotne z punktu widzenia innowacji są między innymi¹⁶:

- wspólne przedsięwzięcia oraz korporacje badawcze,
- porozumienia w dziedzinie wymiany technicznej,
- umowy licencyjne i porozumienia wtórne,
- inwestycje bezpośrednio uzasadnione czynnikami technicznymi,
- stowarzyszenia badawcze,
- wspólne programy badawcze sponsorowane przez rządy,
- sieci podwykonawców, współproducentów i dostawców,
- inne sieci, w tym sieci nieformalne.

Należy podkreślić, że sieci nieformalne, pełniące rolę tak zwanej „cichej wiedzy” w obrębie firmy, często są uznawane za ważniejsze niż skodyfikowane, formalne normy i specyfikacje produkcyjne.

W związku z działalnością innowacyjną zwraca się także uwagę na zagadnienie relacji między sieciami i bliskością przestrzenną. Wielu autorów jest zdania, że bliskość przestrzenna różnych podmiotów jest bardzo ważna dla funkcjonowania sieci i dowodzi, że efektywna wymiana informacji może następować wtedy, gdy uczestnicy sieci zlokalizowani są jeden blisko drugiego. Nie ma jednak prostej zależności między sieciami a bliskością przestrzenną. W pewnych przypadkach istnieje możliwość zastąpienia bliskości przestrzennej w sensie geograficznym przez bliskość organizacyjną lub kulturową.

¹⁵ Zob. szerzej: R. Domański, *Gospodarka przestrzenna*, Warszawa 2002, s. 197.

¹⁶ J. Grzeszczak, *op. cit.*, s. 55.

Różnice i modelowe cechy organizacji terytorialnej i sieciowej

Tabela 1

Organizacja terytorialna	Organizacja sieciowa
Granice	Połączenia
Zwartość, ciągłość	Rozproszenie, oddzielenie
Zamknięcie, zasada nie przenikania do wewnątrz	Terytorialne otwarcie
Nacisk na terytorialne jednostki i ich autonomię	Nacisk na aktorów i autonomię indywidualną
Kumulacja więzi, wielofunkcyjność	Selekcyjność
Stażość, sztywność, autochtoniczność	Elastyczność, krótkotrwałość
Terytorialna wyłączność	Krzyżujące się i przenikające więzi między aktorami
Bliskość, więzy lokalizacyjne	Niewrażliwość na dystans, wszechobecność
Centrum i peryferie	Węzły, tendencja do zdecentralizowanych wzajemnych powiązań
Ekspansja terytorialna	Wzajemne przenikanie się
Fizyczna obecność, posiadanie	Dostępność
Dychotomia – rodzimy/zagraniczny	Odterytorializowanie elementów rodzimych i zagranicznych
Terytorialne przedstawicielstwo i mediacja	Bezpośrednie uczestnictwo bez przedstawicielstwa i mediacji
Hierarchia terytorialna, więzi pionowe, dominacja wielkości	Więzi poziome – współpraca, współzawodnictwo
Powiązania formalno-organizacyjne i instytucjonalne	Powiązania formalne i nieformalne
Podział na mikro i makro	Konwergencja mikro i makro

Źródło: Opracowanie własne na podstawie R. Domański, *Gospodarka przestrzenna*, PWN, Warszawa 2002 i K. Kuciński, *Gospodarka ekonomiczna*, Wydawnictwo SGH, Warszawa 1994.

4. PODSUMOWANIE

Do podstawowych zmian zachodzących w ostatnich czasach we współczesnej gospodarce, a dotyczących regionów można zaliczyć to, że:

1. Przestrzeń staje się coraz bardziej otwarta. Oznacza to, że elementy niektórych zasobów będą szczególnie uwrażliwione na działanie czynników

zewnętrznych zlokalizowanych w obszarach sąsiednich. Wrażliwość ta dotyczy naturalnego zjawiska wzrastającej konkurencji – czyli tzw. wymywania zasobów (odpływu w inne miejsce). Przy tym należy pamiętać, że konkurencyjność (jak to obecnie podkreśla się w literaturze przedmiotu) nie może być tylko rywalizacją, ale wiąże się także z kooperacją. Równocześnie konkurencyjność regionów, bez względu na to jak się ją definiuje, zawsze ma co najmniej jeden cel, a mianowicie zatrzymanie zasobów (w tym kapitałowych i ludzkich) na danym terenie. Powinno to doprowadzić do zahamowania (lub przynajmniej ograniczenia) darmowego „eksportu” wysokiej jakości zasobów pracy, kapitałów inwestycyjnych i pozostałych szczególnie wartościowych elementów zasobów do innych regionów. Tak sprecyzowany cel jest zgodny z poglądem większości specjalistów, że rozwój regionów w warunkach krajów średniorozwiniętych (do jakich niewątpliwie zalicza się Polska) będzie realizowany przede wszystkim opierając się na czynnikach endogenicznych – zarówno miękkich, czyli jakościowych, jak i twardych, mające charakter ilościowy.

2. W lokalizacji procesów globalnych jest charakterystyczne to, że kształtują się one w stosunkowo niewielkiej liczbie dość silnie domkniętych układów regionalnych. Oznacza to, że w niedalekiej przyszłości należy oczekiwać polaryzacji zjawisk rozwojowych w przestrzeni. Wynikiem tego procesu będzie podział przestrzeni na dwie zasadnicze grupy. Do pierwszej zaliczać się będą regiony silnie rozwinięte, które w wyniku utrzymywania swojej przewagi, m.in. poprzez kreowanie nowoczesnych i innowacyjnych rozwiązań gospodarczych staną się jeszcze silniejsze. Do drugiej należeć będą regiony słabe, w których dominują zjawiska stagnacji i zacofania; tak wykształcone układy przestrzenne są mało podatne na zmiany struktury, charakteryzują się także ograniczoną zmiennością w czasie. W praktyce oznacza to, że bez świadomych i zdecydowanych działań układ taki nie zostanie odwrócony. Zjawisko to określono mianem „sterytorializowania procesów rozwoju”¹⁷. Nowoczesnym czynnikiem decydującym o poziomie rozwoju są szeroko rozumiane (czyli nie tylko w ujęciu technologicznym) innowacje oraz ich absorpcja i dyfuzja. Należy przy tym mocno podkreślić fakt, że region innowacyjny charakteryzuje się zdolnością nie tylko do wytwarzania, absorpcji, ale i dalszego przetwarzania innowacji pod kątem własnych potrzeb rozwojowych oraz potrzeb lokalnego rynku. Należy jednocześnie pamiętać, że zmiany spetryfikowanych struktur terytorialnych zachodzą powoli (około 10–15 lat). To z kolei oznacza, że przedsięwzięcia dzisiaj zainicjowane przyniosą ostateczny efekt po około 20 latach. Wynika to z faktu, że kumulacja zjawisk rozwojowych ma ograniczony zasięg

¹⁷ G. Gorzelak, B. Jałowiecki, *Strategie polskich regionów w procesie integracji europejskiej*, „Samorząd Terytorialny”, 1999, nr 1–2.

przestrzenny, dotyczy obszarów zaliczanych do tzw. systemów innowacyjnych i wzajemnie powiązanych, co jednak nie oznacza automatycznego wyrównywania poziomu rozwoju między tego rodzaju obszarami.

3. Polityka ekonomiczna w przekroju regionalnym, szczególnie w krajach słabiej rozwiniętych w tym także w Polsce, będzie w ciągu najbliższych lat bazować na środkach z budżetów jednostek samorządu terytorialnego oraz na środkach pochodzących z budżetu państwa uzupełnionych funduszami zewnętrznymi (przede wszystkim Unii Europejskiej). Dlatego w pracach związanych z rozwojem przestrzennym należy uwzględnić założenia dokumentu Unii Europejskiej „AGENDA 2000”, który określa sposoby wykorzystania środków unijnych do rozwoju regionów krajów członkowskich i kandydujących w latach 2000–2006. Innymi dokumentami, który należy także brać pod uwagę w realiach polskich są; Narodowa Strategia Rozwoju Regionalnego oraz Narodowa Strategia Wzrostu Zatrudnienia i Rozwoju Zasobów Ludzkich w latach 2000–2006. Ważnym zjawiskiem aktualnie występującym w przestrzeni Unii Europejskiej jest redystrybucja środków z obszarów wyżej rozwiniętych do niżej rozwiniętych. Jednak proces ten nie ma automatycznego charakteru i „odbiorcy” środków muszą być przygotowani na ich przyjęcie (absorpcję) poprzez nie tylko zabieganie o nie (co jest ważne), ale też umiejętne wykonanie procedur i promowanie spodziewanych efektów jako korzyści dla całej społeczności Unii. Ostatnie doświadczenia i praktyki wskazują, że tylko społeczności lokalne odpowiednio zorganizowane i zdeterminowane koniecznością realizacji swoich celów mogą osiągnąć największe wsparcie finansowe. Ostatecznie można stwierdzić, że o przyszłym sukcesie decydują w pierwszej kolejności działania własne, a następnie, w wyniku pozytywnej oceny ich intensyfikacji i racjonalizacji, można liczyć na zasilanie środkami zewnętrznymi.

4. Podstawowym czynnikiem rozwoju przestrzeni społeczno-ekonomicznej jest duże miasto, charakteryzujące się zróżnicowaną strukturą gospodarczą. W związku z tym musi ono m.in. posiadać cechy ośrodka naukowego z odpowiednim zapleczem intelektualnym. Jednak ten potencjał rozwojowy nie będzie mógł być w pełni wykorzystany, jeżeli miasto nie będzie otoczone terenami względnie dobrze rozwiniętymi. Tylko te ośrodki miejskie staną się przodujące, które mają nie tylko sprawnie funkcjonujący ośrodek centralny, lecz także będzie on wspomagany przez otoczenie tworzące zintegrowaną z tym centrum przestrzeń o charakterze gospodarczym, zwaną powszechnie „aglomeracją”. Przestrzeń otaczająca miasto (rdzeń aglomeracji) musi być przygotowana na przyjęcie tych elementów struktury społeczno-gospodarczej, które tworzą potencjał aglomeracji. W innym wypadku potencjał ten może osiągnąć stan „masy krytycznej” stając się barierą rozwojową dla danej jednostki przestrzennej, a w konsekwencji może doprowadzić to do zaniku jej pro wzrostowych funkcji. „Masa krytyczna”

w określonych warunkach może objąć wszystkie dziedziny życia społeczno-gospodarczego lub koncentrować się w jednym konkretnym elemencie gospodarki miasta czy regionu. Należy także uświadomić sobie, że także procesy „wchłanianie” z otoczenia będą miały zarówno charakter pozytywny, jak i negatywny. Działania wyprzedzające, określone w strategii, podejmowane przez poszczególne podmioty terytorialne uczestniczące w jej realizacji, powinny polegać zatem na wzmocnieniu zjawisk pożądaných i ograniczeniu zjawisk niekorzystnych, ale nigdy nie powinny przybierać próby oddzielenia się od aglomeracji – neutralizowania jej wpływu, gdyż jest to skazane na niepowodzenie.

5. Powodzenie działań rozwojowych w obrębie dużych ośrodków miejskich opiera się na dwóch podstawowych filarach: korzyściach zewnętrznych aglomeracji i korzyściach urbanizacyjnych. Korzyści zewnętrzne mogą się pojawić ze względu na samą skalę oddziaływania ośrodka metropolitalnego i są związane z jego rozmiarami. Korzyści urbanizacyjne pojawiają się i intensyfikują wówczas, gdy aglomeracja posiada sprawną sieć infrastrukturalną (w zakresie wodociągów, kanalizacji, energetyki, telekomunikacji, a w Polsce także gazownictwa), wydolny system komunikacyjny (zarówno w zakresie komunikacji zbiorowej, jak i indywidualnej) oraz wysoki poziom bezpieczeństwa publicznego.

6. W modelach rozwojowych regionów ograniczeniu ulega rola przemysłów zasobochłonnych a rośnie znaczenie dziedzin działalności gospodarczej określaných mianem wiedzochłonnych¹⁸. Powoduje to, że obszary o przewadze tradycyjnych typów działalności jak np. przemysły wydobywcze, ciężkie itp. tracą na znaczeniu w procesach gospodarczych, co powoduje konieczność podejmowania kosztownych i długotrwałych działań związanych z restrukturyzacją regionu lub jego części.

Oprócz powyższych spostrzeżeń w procesach rozwojowych regionów duże znaczenie odgrywają wyzwania społeczne wynikające zarówno z przekształceń w gospodarce jak i zmian cywilizacyjnych występujących w skali globalnej. Do najważniejszych należy zaliczyć z jednej strony:

- 1) starzenie się społeczeństwa,
- 2) degradację środowiska naturalnego,
- 3) narastanie patologii społecznych.

Z drugiej strony należy uwzględnić presję społeczną na podnoszenie jakości życia.

Zjawiska te powodują, że sytuacja regionów także w Polsce ulega zmianie. Tylko te obszary, które mogą i potrafią najefektywniej wykorzystać zasoby wewnętrzne i zewnętrzne oraz w proces ten włączyć najnowsze osiągnięcia nauki mogą liczyć na sukces. Jednak co znamienne większość

¹⁸ G. Gorzelak, *Zewnętrzna interwencja jako czynnik rozwoju lokalnego*, „Studia Regionalne i Lokalne” 2000, nr 3, s. 100.

polskich regionów nie jest przygotowana do realizacji takich działań. Powoduje to, że następuje narastanie dysproporcji pomiędzy regionami najwyżej rozwiniętymi a najsłabszymi. Przykładowo w roku 1999 w województwie podkarpackim PKB na głowę mieszkańca wyniósł tylko około 51% tego wskaźnik dla Mazowsza i 67% dla Wielkopolski. Konsekwencją takich procesów może być wystąpienie zjawiska polaryzacji polskiej przestrzeni, czyli dokonanie podziału na regiony wysokorozwinięte, w których procesy rozwojowe będą przebiegać prawidłowo, oraz regiony zacofane, które będą stanowić swoiste zaplecze dla obszarów wyżej rozwiniętych.

Innym zjawiskiem występującym w strukturze poszczególnych regionów jest narastanie dysproporcji rozwojowych. W wyniku badań realizowanych na obszarze Dolnego Śląska zidentyfikowano różnorodne obszary na jego terenie charakteryzujące się występowaniem różnych poziomów procesów gospodarczych. Powoduje to, że najdynamiczniejsze procesy rozwojowe koncentrują się na terenie wrocławskiego obszaru metropolitalnego. Przykładowo stopa bezrobocia we Wrocławiu wynosiła na koniec roku 2000 ok. 6% natomiast w odległości 40 km na terenie gminy Dziadowa Kłoda przekracza już 40%. Liczba podmiotów na obszarze aglomeracji ciągle wzrasta natomiast na obszarach peryferyjnych maleje. Proces ten ciągle narasta mimo podejmowania licznych prób związanych z jego powstrzymaniem. Utworzenie Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej nie powstrzymało regresu gospodarczego, jaki występuje na terenie byłego Dolnośląskiego Zagłębia Węglowego. Jeżeli już przyniosło jakiegokolwiek efekty, to tylko złagodziło negatywne skutki ale nie powstrzymało tendencji.

Podsumowując, należy stwierdzić, że regiony jako określone obszary podlegają nie tylko procesom upodmiotowienia, ale także stają się coraz częściej uczestnikami procesów rynkowych. O poziomie rozwoju natomiast w konsekwencji tych zjawisk decydują w coraz to większym stopniu różnorakie zasoby i potencjały wewnętrzne.

Stanisław Korenik, Małgorzata Pięta, Katarzyna Soczewka

CONTEMPORARY TENDENCIES OF REGIONAL DEVELOPMENT

The end of twenty century abounded in numerous events also economic ones. It becomes to count them among intensive transformations in regional development. This article is a trial to seize the most important changes in regional development. It was told more over processes of polarization and networking without decision if they are the most significant conceptions in Regional Science. In the end of the article it was also paid attention to another important phenomenons playing meaningful role in regional development, especially Polish situation was taken into consideration.